

IX kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI DO SPRAW ENERGII,  
KLIMATU I AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH  
(NR 55)  
z dnia 20 lipca 2021 r.**



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 55)

20 lipca 2021 r.

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Suskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

#### – pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1382).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Naimski** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Ireneusz Zyska** sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Adam Piotrowski** dyrektor Biura Obsługi Pełnomocnika Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Czaban** prezes Zarządu Enea Nowa Energia wraz ze współpracownikami, **Piotr Wróbel** dyrektor Departamentu Prawnego w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz ze współpracownikami, **Tomasz Sikorski** wiceprezes zarządu Polskich Sieci Elektroenergetycznych SA, **Tomasz Siwak** wiceprezes Zarządu ds. Handlowych Enea SA wraz ze współpracownikami oraz **Robert Zasina** prezes zarządu Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz** i **Aleksandra Kacprzak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Łukasz Grabarczyk**, **Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

#### Przewodniczący poseł **Marek Suski (PiS)**:

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. Witam państwa posłów, wszystkich gości biorących udział w dzisiejszym posiedzeniu. Witam pana Piotra Naimskiego, sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnika rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej; pana ministra Ireneusza Zyskę, sekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska; pana Andrzeja Bartosika, zastępcę dyrektora Departamentu Przesyłu w PSE; pana Jakuba Charaszkiwicza, przedstawiciela Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Słonecznej; pana Krzysztofa Czabana, prezesa Zarządu ENEA Nowa Energia. Widzę, że z zarządu ENEA SA jest też pan Tomasz Siwak. Witam panią Agnieszkę Karwat, kierownik Zespołu Energetyki Rozproszonej w Departamencie Energii w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej; pana Macieja Krakowiaka, dyrektora Pionu Rozwoju i Strategii ENEA Nowa Energia; panią Katarzynę Krzywdę, zastępcę dyrektora Departamentu Odnawialnych Źródeł Energii w MKiŚ; pana Pawła Łackiego, przedstawiciela SM LEGAL; pana Michała Łęskiego, głównego specjalistę w Departamencie Odnawialnych Źródeł Energii w MKiŚ; pana Artura Michalskiego, zastępcę prezesa zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej; panią Paulinę Mielcarek, starszego specjalistę Biura Obsługi Pełnomocnika Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej; pana Piotra Mikuska, specjalistę ds. regulacji w TAURON Polska Energia SA; pana Mariusza Paczkowskiego, dyrektora regulacji i spraw międzynarodowych w TAURON Polska Energia SA; pana Adama Piotrowskiego, dyrektora Biura Obsługi Pełnomocnika Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej; pana Witolda Retke, kierownika Wydziału Programów Operacyjnych w Departamencie Funduszy Zewnętrznych w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej; pana Tomasza Sikorskiego, wiceprezesa zarządu PSE; pana

Wojciecha Tabisia, dyrektora Biura Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej; pana mec. Michała Tarkę, przedstawiciela SMM LEGAL; pana Marcina Trupkiewicza, przedstawiciela SMM LEGAL; panią Barbarę Waśkiewicz, przedstawiciela Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Słonecznej; pana mec. Adama Wawrzynowicza, radcę prawnego Wawrzynowicz & Wspólnicy; pana Michała Wierzchowskiego, zastępcę dyrektora Biura Obsługi Pełnomocnika Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej; pana Piotra Wróbla, dyrektora Departamentu Prawnego w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej; panią Agnieszkę Zagrodzką, eksperta w Wydziale Projektu Doradztwa Energetycznego w Departamencie OZE w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej; pana Roberta Zasiń, prezesa zarządu Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej; pana Łukasza Zdzeszyńskiego, specjalistę w Departamencie Odnawialnych Źródeł Energii w MKiŚ; pana Bartosza Zielińskiego, dyrektora Departamentu Sprzedaży Enea SA. Tyle osób mam na liście. Witam serdecznie. Jeżeli kogoś nie przywitałem, to witam wszystkich serdecznie.

Szanowni państwo, wobec niewniesienia uwag protokoł z ostatniego posiedzenia Komisji uważam za przyjęty. Dzisiejszy porządek przewiduje pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1382). Uzasadnia pani poseł Jadwiga Emilewicz. Informuję, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawach ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów, odpowiedzi wnioskodawców, a ewentualnie zapytamy o stanowisko rządu do projektu ustawy.

Szanowni państwo, czy są uwagi do porządku? Nie widzę, zatem oddaję głos pani poseł Jadwidze Emilewicz, z prośbą o uzasadnienie projektu.

Bardzo proszę, pani poseł.

#### **Poseł Jadwiga Emilewicz (PiS) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, bardzo dziękuję za zaproszenie na dzisiejsze spotkanie Komisji. Dziękuję za możliwość zaprezentowania projektu ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw. Zanim przedstawię uzasadnienie do tego konkretnego projektu, podam kilka danych na początek. Według Agencji Rynku Energii na maj 2021 r. mamy dziś w Polsce ponad 566 tys. prosumentów energii, mikroinstalacji, czyli instalacji w większości zainstalowanych na dachach domów jednorodzinnych. W ciągu ostatnich 3 lat te przyrosty były ok. 200-, 300-procentowe. Zaraz powiem, skąd taka dynamika wzrostu. Łączna moc instalacji to ponad 3699 MW.

Jak to wygląda w całkowitym miksie energetycznym w Polsce? Na koniec 2020 r. 18% wytwarzanej energii to energia wytwarzana z odnawialnych źródeł energii. W tych 18% ponad 1/3 to właśnie instalacje fotowoltaiczne. Wzrost tych technologii w ciągu ostatnich 3 lat jest zatem niezwykle dynamiczny. Był on możliwy dzięki zmianom legislacyjnym dokonanych w poprzedniej kadencji. Z jednej strony była ulga termomodernizacyjna, dzięki której odbiorca indywidualny mógł odliczyć od podstawy opodatkowania inwestycje związane z modernizacją, z poprawą efektywności energetycznej w domu oraz z instalacją paneli fotowoltaicznych.

Z drugiej strony były programy wsparcia takie jak „Mój prąd”. W tej chwili jest trzeci rok, w którym beneficjenci mogą z niego korzystać. Ministerstwo Klimatu i Środowiska przedstawiło przed chwilą kolejną odsłonę tego programu. Jest to program cieszący się ogromną popularnością. W tym miejscu – pewnie jesteście posłami z różnych okręgów – nie muszę mówić, że w każdym z naszych okręgów, jadąc przez Polskę, trudno dzisiaj znaleźć dom, na którym takich instalacji nie ma. Polacy pokochali generowanie energii na własne potrzeby, a ta generacja przyczynia się, jak powiedziałam na początku, do poprawy miksu energetycznego w Polsce. Rodzi ona też pewne kłopoty i m.in. stąd ta propozycja nowelizacji, którą chciałabym w tej chwili omówić.

Jaki jest cel proponowanych zmian? Po pierwsze, chcielibyśmy, i to jest moją intencją, abyśmy wprowadzili pewną modyfikację funkcjonującego systemu wsparcia presumpcji

odbiorców indywidualnych, ponieważ po niemal 2 latach funkcjonowania obecnego systemu zidentyfikowaliśmy pewne wady, kłopoty systemu.

Po drugie, chcielibyśmy rozszerzyć partycypację społeczną. Dzisiaj z modelu presumpcji mogą korzystać praktycznie tylko osoby posiadające domy jednorodzinne. Zdajemy sobie sprawę, że ogromne zainteresowanie, jakie budzi obniżenie kosztów energii elektrycznej w budynkach wielorodzinnym, w spółdzielniach mieszkaniowych, powoduje dzisiejszy model wsparcia presumpcji. Tak naprawdę nie jest wystarczająco zachęcający, aby takie inwestycje przeprowadzić na dachach bloków w Polsce.

W projekcie ustawy wprowadzamy wreszcie dwie nowe kategorie. To kategoria zbiorowego prosumenta energii odnawialnej i prosumenta wirtualnego. Prosument zbiorowy to prosument, który jest mieszkańcem budynków wielorodzinnych bądź spółdzielni mieszkaniowych. Prosument wirtualny to ten, który nie ma własnego dachu, którego instalacja jest zrealizowana poza miejscem zamieszkania bądź też który korzystając z energii odnawialnej, np. przeprowadzając się, w cyklu swojego życia nadal będzie mógł korzystać z energii odnawialnej bez względu na miejsce, w którym się znajdzie.

To także sytuacja, która pozwoli np. nieco większym podmiotom, takim jak chociażby uczelnie, które swoje kampusy mają w centrach miast, ale posiadają nieruchomości poza obszarem danej gminy, na terenie której jest kampus, a które na tych terenach chciałyby dzisiaj zrealizować taką inwestycję, rozliczać prąd, który wykorzystują na terenie kampusu czy też na terenie akademików. To jest ta kategoria, która ułatwia tego typu inwestycje.

Co nie mniej istotne, projekt ten jest także implementacją dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych zwanej dyrektywą RED II, czego obecna sytuacja prawna, w ramach której działa obecny system prosumentki, nie realizowała w pełni.

Mamy zatem nadzieję, że wraz z przyjęciem i pozytywnym pochyleniem się Sejmu nad projektem ustawy nowy porządek prawny poprawi efektywność energetyczną, zmniejszy, co nie mniej istotne, emisyjność sektora energetycznego. Zdajemy sobie sprawę, że taki miks energetyczny w domach jednorodzinnych, które są głównym źródłem niskiej emisji w Polsce, i tworzenie mikrowysp energetycznych takich jak panele fotowoltaiczne, a w przyszłości pompy ciepła zmniejszy emisyjność sektora energetycznego. Celem jest poprawienie lokalnego bezpieczeństwa energetycznego, gdyż rozproszenie źródeł jest w istocie poprawą bezpieczeństwa energetycznego. Wreszcie ten ostatni cel, nie mniej istotny, to walka ze zjawiskiem smogu. To są cztery przesłanki, które przyświecały w przygotowaniu niniejszych przepisów.

Mamy też nadzieję, że zaproponowane zmiany poprawią efekty działań wspierania przedsięwzięć niskoemisyjnych, takich jak chociażby realizowane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej czy też poszczególne regiony, które z tym problemem się mierzą. Projekt ten przewiduje wprowadzenie nowego modelu rozliczeń w ramach wsparcia obowiązującej już dziś energetyki prosumentki i, jak wspomniałam, wprowadza także nowe definicje.

Co poprawiamy w tym pierwszym zakresie, w funkcjonującym obecnie modelu prosumentki? Dziś funkcjonujący system, po 2 latach możemy to powiedzieć, skłania do przewymiarowania instalacji prosumentki, a zatem sprawia, że prosument, czyli ten, kto produkuje energię i konsumuje ją, a produkuje ją w takiej ilości, że nie jest przedsiębiorcą, bo taka jest istota zmiany, tylko produkuje tę energię w wielkości adekwatnej do jego własnych potrzeb... Dziś nierzadko spotykamy się z sytuacjami przewymiarowania. W efekcie, jak widzimy, prosumentki inwestują w przewymiarowane o ok. 25%, 35% instalacje fotowoltaiczne, co z jednej strony przekłada się na zwiększone nakłady inwestycyjne dla odbiorców indywidualnych, a z drugiej strony jest istotnym obciążeniem dla sieci elektroenergetycznych.

Dzisiejszy system i ta kolejna zidentyfikowana wada powodują, że dawcy energii ponoszą straty na obsłudze prosumentów. Wynikają one przede wszystkim stąd, że w dzisiejszym porządku prawnym prosumentki nie ponoszą kosztów związanych z dystrybucją, a zatem to także jest kolejny element, który zachęca do tego, żeby instalacja była prze-

wymiarowana. Zidentyfikowaliśmy też pewne nieprecyzyjne sformułowania oraz, jak wspomniałam na początku, niepełną zgodność z dyrektywą RED II.

Wspomniane przepisy, chociażby poprzez wprowadzenie opłaty dystrybucyjnej, którą zaproponowaliśmy w tym rozwiązaniu, mają sprawić, że nie będzie opłacało się przewymiarowywać tej instalacji. W zakresie prosumentów, którzy dzisiaj istnieją, zostaną zachowane – wielokrotnie mówiło o tym ministerstwo klimatu i ten projekt to podtrzymuje – prawa nabyte, a zatem ci, którzy dzisiaj korzystają z modelu prosumenckiego, mają te prawa nabyte na 15 lat. Dla nich oczywiście model rozliczeniowy nie zmienia się. Mówimy o nowej sytuacji prawnej. Jeśli ona się pojawi, jeśli izba przyjmie proponowaną ustawę, to w nowej sytuacji wprowadzamy dla prosumenta indywidualnego system rozliczenia w ujęciu 1:1. Dziś mamy system rozliczeniowy 1:0,7, 1:0,8, w zależności od wielkości instalacji. Wprowadzamy tzw. system net-meteringu, czyli rozliczenia 1:1. Wprowadzamy natomiast opłatę dystrybucyjną, czyli prosument, który produkuje energię, będzie odbierał ją w parzystocie 1:1, będzie natomiast zobligowany do poniesienia opłaty dystrybucyjnej, czyli realnych kosztów, które są związane z dostarczeniem energii do odbiorcy. To jest najistotniejsza zmiana w zakresie prosumenta indywidualnego.

Chciałabym w większym stopniu omówić dwie nowe kategorie, które wprowadza ustawa. Pierwsza to jest kategoria prosumenta zbiorowego energii odnawialnej. Tak jak wspomniałam na początku, model prosumenta zbiorowego jest modelem przeznaczonym dla konsumentów energii elektrycznej w budynkach wielolokalowych, wielorodzinnych. Osoby i podmioty zużywające energię w takich budynkach praktycznie nie mają dziś możliwości korzystania z modelu wsparcia ze względu na brak rozwiązań umożliwiających korzystanie z instalacji OZE zlokalizowanej na budynku wielolokalowym, lub w jego bezpośrednim sąsiedztwie, i połączonym do sieci elektroenergetycznej poza licznikiem zużycia energii elektrycznej przypisanym do danego konsumenta. Model prosumenta zbiorowego zakłada umieszczenie instalacji oraz jej przyłączenie do sieci za punktem przyłączenia budynku do sieci dystrybucyjnej. Takie źródło OSD będzie wyposażone w tzw. inteligentny licznik energii elektrycznej umożliwiający rejestrację energii produkowanej przez źródło w przedziałach godzinowych. Zresztą w nowelizacji prawa energetycznego, którą przyjęliśmy kilka miesięcy temu, która wprowadza w porządek obrotu energii centralny system informacji, ten centralny system informacji obliguje do tego spółki. Ma to obowiązywać od lipca 2024 r. i wówczas ten rynek stanie się realnie dynamiczny, przy czym zakładamy, że ten model prosumenta zbiorowego będzie możliwy do wprowadzenia wcześniej.

Druga kategoria, drugi podmiot, który w tej ustawie zostaje wprowadzony, to prosument wirtualny. Zakłada on możliwość nabycia przez konsumenta praw do określonej części produkcji energii ze źródła odnawialnego, które jest oddalone od miejsca poboru energii. To rozwiązanie umożliwia skorzystanie z modelu energetyki prosumenckiej osobom, które z różnych przyczyn nie mogły skorzystać z klasycznych rozwiązań prosumenckich i nie będą mogły skorzystać z rozwiązań dla prosumenta zbiorowego albo będą mogły skorzystać w wymiarze niewystarczającym do pokrycia zapotrzebowania na energię. Możemy sobie zatem wyobrazić, że dzisiaj...

Przygotowując ten projekt legislacyjny, byłam w bardzo dużym dialogu z kilkoma największymi spółdzielniami mieszkaniowymi w Polsce. Przygotowaliśmy analizę dla różnych rozwiązań i różnych budynków. Oczywiście jest to ogromna różnica, gdy jest to wieżowiec typu punktowiec z bardzo dużą liczbą mieszkańców w środku, ale stosunkowo niewielkim dachem. Czym innym zaś są, jak mówią architekci, jamniki, czyli niskie i długie budynki, gdzie z kolei infrastruktura wspólna nie ma np. wind i instalacja wentylacyjna jest inną instalacją. Dla każdego z tych budynków rozwiązania są adekwatne i nieco inne.

Możemy zatem wyobrazić sobie spółdzielnię mieszkaniową, która korzystając z modelu prosumenta zbiorowego, zainstaluje panele na dachach bloków. W ramach tych instalacji będzie można pokryć ok. 80% całkowitego zapotrzebowania na energię w częściach wspólnych, związanych właśnie z windami, wentylacją, oświetleniem. Spółdzielnie te, mając swoje jeszcze niezabudowane blokami tereny, będą mogły zainwestować w instalację fotowoltaiczną, generować energię, którą będą mogły oferować i w ten

sposób obniżać ceny za energię elektryczną już konkretnie, poszczególnym mieszkańcom w konkretnych lokalach i mieszkaniach.

Jest to zatem model kompleksowo adresujący potrzeby różnego rodzaju prosumentów posiadających różnego typu lokale. Ustawa ta zakłada właśnie łączenie różnych modeli prosumenckich. Jeszcze raz podkreślę, że ponieważ ustawa uchwalona 20 maja, o której wspomniałam poprzednio, nowelizacja prawa energetycznego, zakłada wymianę 80% liczników na inteligentne liczniki do końca 2028 r., to oczywiście wraz z dynamiką inteligentnego olicznikowania całej Polski model prosumencki i włączanie kolejnych źródeł energii odnawialnej będzie łatwiejsze, bardziej elastyczne i będzie bardziej do udźwignięcia przez sieci elektroenergetyczne oraz dystrybutora.

Podsumowując, ustawa zakłada funkcjonowanie trzech modeli prosumenckich. Po pierwsze, jest to model prosumenta indywidualnego, tego, którego mamy już dziś, który ma swój dom jednorodzinny, swój dach, swoją nieruchomość, swoją posesję, na której zrealizował inwestycje, zachowując prawa nabyte przez 15 lat, czyli przez gwarancyjny okres trwałości, jaki jeszcze kilka lat temu dawali producenci paneli fotowoltaicznych i instalatorzy na zachowanie jakości instalacji w mocy, w ich jakości do 75% przez okres 15 lat. Ustawa utrzymuje te prawa przez 15 lat. Dla prosumenta, który będzie chciał zostać prosumentem od momentu wejścia w życie tej ustawy, tworzy nowy system, net-meteringu, czyli rozliczenia w ujęciu 1:1, ale wprowadzając opłatę dystrybucyjną dla takiego prosumenta. Ustawa daje możliwość, że umowa, którą ma tenże prosument – może to być umowa kompleksowa lub umowy rozdzielone – znosi obowiązek tzw. kolorowania energii i naliczania akcyzy i przewiduje okres regulacji na 25 lat. Skąd 25 lat? Dziś jesteśmy w takiej rzeczywistości. Ponieważ, tak jak powiedziałam, 15 lat brało się stąd, że ten okres gwarancji przyznawany przez producentów był na 15 lat, dziś jest to 25 lat. To stąd jest propozycja na 25 lat. Taki jest prosument indywidualny.

Druga kategoria to prosument zbiorowy, czyli mieszkańcy budynków wielorodzinnych, spółdzielni mieszkaniowych, którzy realizują tę inwestycję na dachach tych spółdzielni. Przy prosumencie zbiorowym wielkość instalacji nie będzie mogła być większa niż 50 kW. Uzasadnienie jest z różnych stron, ale także technologicznych. W większości są to bloki z wielkiej płyty. One nie są dostosowane do bardzo dużych obciążeń na stropach i na dachach i to 50 kW to maksymalna moc, która może być dziś instalowana.

Wreszcie jest prosument wirtualny. Jest to model dla tych prosumentów, którzy nie mają własnego dachu bądź chcą połączyć model prosumenta zbiorowego i wirtualnego, który pozwala, jak powiedziałam, na realizację inwestycji energii odnawialnej i rozliczanie jej w innym miejscu niż mieszkający. Tutaj nie wprowadzamy limitu 50 kW.

To są podstawowe zmiany wprowadzane przez ustawę. Tak jak powiedziałam, model prosumpcji cieszy się dziś w Polsce ogromną popularnością, bardzo walenie przyczynia się do osiągnięcia celu OZE przyjętego przez Polskę i demokratyzacji wytworzenia energii. Są to zmiany poprzedzone dużą dyskusją, także z sieciami dystrybucyjnymi, z PSE, także z dystrybutorami, ale przede wszystkim także z tymi, którzy są dzisiaj w Polsce najbardziej zainteresowani spółdzielniami mieszkaniowymi, wspólnotami wielorodzinnymi. Jest to oczywiście też efektem dużego, bardzo pogłębionego dialogu z MKiŚ. Mam nadzieję, że będziemy w stanie wspólnie w Sejmie przeprowadzić tę dobrą prosumencką wiadomość, finalnie oczywiście obniżającą inwestycje, które obniżają koszt energii elektrycznej dla odbiorców indywidualnych.

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dziękuję państwu.

### **Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Najpierw poproszę o opinię stronę rządową. Jak słyszymy, było to szeroko konsultowane z ministerstwem. Jest też pan pełnomocnik. Słyszeliśmy też, że było to konsultowane z PSE, tak że poprosiłbym o informacje na temat tych konsultacji.

Bardzo proszę, pan minister Zyska.

## **Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Ireneusz Zyska:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, wszyscy szanowni państwo, uczestnicy posiedzenia Komisji Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, bardzo dziękuję za zaproszenie. Jako pełnomocnik rządu ds. odnawialnych źródeł energii oraz wiceminister klimatu i środowiska chciałbym przy okazji dyskusji związanej z poselskim projektem ustawy o nowym modelu rozliczeń prosumentów... Jest to doskonała okazja, żeby tutaj, w Sejmie, na posiedzeniu Komisji, powiedzieć o bezprecedensowym, historycznym rozwoju odnawialnych źródeł energii w Polsce.

Otóż, szanowni państwo, świadoma, przemyślana polityka rządu od początku 2016 r. była skierowana na rozwój źródeł rozproszonych odnawialnych źródeł energii, stąd też w 2016 r. została znowelizowana ustawa o odnawialnych źródłach energii i wprowadzony został model opustów w rozliczeniach prosumentów. Jeżeli chodzi o instalacje powyżej 10 kW, to rozliczenie opustowe następowało w stosunku 1:0,7, natomiast instalacje od 2 do 10 kW, te najpowszechniej stosowane na dachach naszych domów, są rozliczane według modelu w stosunku 1:0,8.

Kolejnym ważnym krokiem w tej polityce skierowanym do rozwoju systemu prosumenckiego, rozproszonego systemu generacji energetycznej było uruchomienie priorytetowego programu rządu „Mój prąd”, który zakładał dofinansowanie montażu instalacji fotowoltaicznych w kwocie 50%, a nie większej niż 5 tys. zł. Proszę państwa, to spowodowało boom inwestycyjny. Śmiało można tak powiedzieć. Jesteśmy najbardziej dynamicznym rynkiem w Europie, w UE w przyrostach rok do roku instalacji fotowoltaicznych na dachach naszych domów.

Co do faktów i konkretnych danych chciałbym powiedzieć, że w grudniu 2015 r. w Polsce było nieco ponad 4 tys. instalacji prosumenckich zainstalowanych na dachach naszych domów. W tej chwili nie mam dokładnych danych bieżących, ale jest informacja z końca maja, że jest to 566 308 instalacji. Biorąc pod uwagę miesięczne przyrosty, które jesteśmy w stanie zaobserwować z wcześniejszych okresów, mogę powiedzieć, że w tej chwili, w drugiej połowie lipca prawdopodobnie jest ponad 650 tys. prosumentów w Polsce. Widać spektakularny przyrost rozwoju ruchu prosumenckiego i tych instalacji, które, jak powiedziała pani poseł, pani premier Jadwiga Emilewicz, też służą zasilaniu naszych domowych instalacji na domowe potrzeby instalacji energii elektrycznej z mikroinstalacji prosumenckich.

O mocy zainstalowanej trzeba powiedzieć, że również wartość tej mocy na koniec maja w samych instalacjach prosumenckich to 3693 MW, a wszystkie instalacje fotowoltaiczne w Polsce, łącznie z dużymi, tzw. zeroemisyjnymi źródłami energii i farmami fotowoltaicznymi, to ponad 4700 MW na koniec maja. W tej chwili na pewno jest dużo więcej. Czekamy na aktualne dane z Agencji Rynku Energii, która systematycznie, co kwartał publikuje informacje na ten temat.

Proszę państwa, przyrost instalacji fotowoltaicznych spowodował również określone problemy związane z funkcjonowaniem operatorów sieci dystrybucyjnych, a także naszego narodowego operatora przesyłowego energii elektrycznej, czyli Polskich Sieci Elektroenergetycznych. Trzeba powiedzieć, że w 2016 r. czy nawet jeszcze w 2018 r., kiedy uruchamialiśmy program „Mój prąd”, który w tej chwili jest kontynuowany w nowej edycji, ten model opustów spełnił swoje oczekiwania i był właściwym mechanizmem wsparcia rynku. Dla porównania chcę powiedzieć, drodzy państwo, że takiego modelu wsparcia jak w Polsce nie ma w żadnym kraju członkowskim UE. Jest to największe, bezprecedensowe wsparcie w Europie i szczególnie w UE. Proszę zapoznać się, panie pośle, proszę sprawdzić, a potem polemizować.

Również chodzi o przyrost liczby instalacji prosumenckich. Tak jak powiedziałem, zaobserwowaliśmy określone, także negatywne zjawiska, które łącznie z obowiązkiem implementacji przez Polskę dyrektywy rynkowej oraz dyrektywy RED II zaowocowały rządowym projektem ustawy nowelizującej ustawę – Prawo energetyczne oraz ustawę o odnawialnych źródłach energii. To ustawa o numerze rządowym UC74, która została skierowana do szerokich konsultacji publicznych, uzgodnień międzyresortowych. Do tego projektu ustawy wpłynęło ponad 1200 uwag, z czego do obszaru regulacji rozliczeń prosumenckich ponad 300 uwag. Na kanwie tych uwag podjęliśmy w MKiŚ dyskusję.



Chcę też powiedzieć, że bardzo uważnie zastanawialiśmy się nad poselskim projektem przygotowanym przez panią poseł Jadwigę Emilewicz wraz z grupą parlamentarzystów. Wspólnie prowadziliśmy również konsultacje, aby projekt ten jak najlepiej zmodyfikować, z uwagami, które będziemy zgłaszać na tym posiedzeniu Komisji Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, aby projekt mógł przybrać jak najbardziej optymalny kształt, najlepszy zarówno dla rozwoju prosumentów w długim horyzoncie czasu – nie chcę tutaj ograniczać bezterminowo, ale jednak żeby ten rynek mógł być szeroko rozwijany, w długim horyzoncie czasu – a z drugiej strony żeby te mechanizmy spowodowały większą aktywność prosumentów, kierunkowały do zachowań rynkowych i generalnie spowodowały też zwiększenie elastyczności systemu elektroenergetycznego.

Mając to wszystko na uwadze, przede wszystkim analizując poselski projekt ustawy, minister klimatu i środowiska wydał pozytywną opinię, kierując ją na ręce przewodniczącego Komisji, pana posła Marka Suskiego. Przy czym nasza pozytywna opinia wydana jest pod pewnymi warunkami i z zastrzeżeniem konieczności przyjęcia określonych poprawek, które będziemy omawiać na posiedzeniu Komisji. Nasze przekonanie co do właściwego kierunku przedstawionego w projekcie poselskim jest poparte szerokimi konsultacjami publicznymi i wieloma, tak jak powiedziałem, ponad tysiącem uwag zgłoszonych nad rządowym projektem w konsultacjach publicznych.

W naszej ocenie przede wszystkim musimy w krótkim terminie doprowadzić do wdrożenia dyrektywy rynkowej; doprowadzić do ponoszenia przez prosumentów opłat za użytkowanie sieci; umożliwić prosumentom sprzedaż energii, czyli nadwyżek energii; wprowadzić zachęty do autokonsumpcji i magazynowania energii; doprowadzić do możliwości reagowania na bodźce rynkowe; przesunąć zapotrzebowanie na energię w czasie; otworzyć na nowe modele biznesowe, zgodnie z dyrektywą rynkową. Przypomnę, że tutaj będzie miał zastosowanie na rynku tzw. model agregatorów, którzy będą skupować nadwyżki energii od prosumentów. Ponadto musimy zapewnić rozwój sektora prosumentów i rynku energii w długim horyzoncie czasu, o czym mówiłem wcześniej.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym w tej chwili pokrótce przedstawić uwagi ministra klimatu i środowiska do tego projektu poselskiego. Przede wszystkim uważamy, że model zaproponowany w projekcie poselskim, model rozliczeń net-meteringu 1:1 powinien być przyjęty jako etap przejściowy z tego względu, że de facto nie zachęca on do zachowań rynkowych ani poszukiwania przesunięcia zapotrzebowania w czasie na zużycie energii elektrycznej. Stąd też docelowo proponujemy, aby wprowadzić model rozliczeń net-billingu. Za chwilę powiem, jak go rozumiemy. Jest to model rozliczeń zgodny z dyrektywą rynkową oraz dyrektywą RED II.

Poselski projekt ustawy wprowadza system rozliczeń prosumentów 1:1 w okresie całego roku. MKiŚ akceptuje to rozwiązanie, jednakże jako przejściowe, i proponuje, aby obowiązywało ono do dnia 31 grudnia 2023 r. Jest to związane z terminem obligatoryjnego wejścia w życie dyrektywy rynkowej. Jest to dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2019/944, która w art. 1 ust. 4 nakazuje wdrożenie w ww. terminie systemu odrębnego rozliczania energii wprowadzonej i pobranej z sieci elektroenergetycznej.

Dlatego minister klimatu i środowiska postuluje wpisanie do projektu ustawy rozwiązania polegającego na wprowadzeniu w życie w terminie od dnia 1 stycznia 2024 r. nowego systemu rozliczeń prosumentów zgodnego z dyrektywą rynkową określonego jako net-billing. Opiera się on na odrębnym rozliczeniu energii wprowadzonej do sieci dystrybucyjnej i energii pobranej z sieci elektroenergetycznej w oparciu o wartość jednostki energii ustalonej według ceny giełdowej, ceny bieżącej, a teraz można powiedzieć nawet: ceny godzinowej.

Proszę państwa, w naszej ocenie teraz jest to nawet lepsze rozwiązanie niż to, które zaproponowaliśmy w projekcie rządowym UC74 poddanym pod konsultacje publiczne, gdzie cena do rozliczeń miała być przyjmowana jako średnia z poprzedniego kwartału. Zgadzamy się tutaj z uwagami zgłaszanymi w toku uzgodnień czy też konsultacji publicznych, że cena przyjmowana w rozliczeniach byłaby nieadekwatna. Lepszym modelem jest zastosowanie ceny bieżącej, ceny godzinowej, która jest adekwatna w zakresie rozliczeń prosumentów. W ogóle taryfy dynamiczne powinny być naszym docelowym rozwiązaniem w rozliczeniach rynku energii.

Wprowadzenie net-billingu zapewni pełną zgodność systemu prosumenckiego z dyrektywą rynkową, która wymaga, aby odbiorcy aktywni, w tym prosumenci, byli uprawnieni m.in. do sprzedaży energii elektrycznej we własnym zakresie, ponosili opłaty sieciowe odzwierciedlające koszty oraz byli rozliczani osobno w zakresie energii wprowadzonej i pobieranej z sieci. Z kolei dyrektywa RED II wymaga, aby prosumenci otrzymali wynagrodzenie za samodzielnie wytworzoną odnawialną energię elektryczną, którą wprowadzają do sieci, która odzwierciedla też jej wartość rynkową. Zaproponowany model net-billingu spełnia także ten warunek.

Szczegółowe zasady ustalenia wartości energii elektrycznej stanowiące podstawę rozliczenia powinny zostać określone w rozporządzeniu wydanym na podstawie delegacji ustawowej przez ministra klimatu i środowiska. Muszę powiedzieć, że nasze konsultacje prowadzone z grupą posłów, głównie z panią poseł Jadwigą Emilewicz, dają nadzieje na to, że takie uzgodnienie w toku prac Komisji, o czym pewnie za chwilę będziemy mówić, jest możliwe.

Kolejna uwaga dotyczy równoległego działania trzech rozliczeń prosumentów, w zależności od okresu, w jakim wytworzą i po raz pierwszy wprowadzą do sieci elektroenergetycznej energię elektryczną z instalacji odnawialnego źródła energii, mikroinstalacji fotowoltaicznej. Otóż, proszę państwa, obecny model opustów 0,7 i 0,8 powinien oczywiście zachować swoją ważność przez okres 15 lat dla tych prosumentów, którzy obecnie funkcjonują w tym systemie od momentu pierwszego wprowadzenia do sieci energii elektrycznej przez prosumenta. Jest to kwestia praw nabytych i w żaden sposób nie powinniśmy tego kwestionować. Proponowane rozwiązanie opiera się właśnie na wprowadzeniu okresu przejściowego dla prosumentów w okresie przed wejściem w życie docelowego modelu net-billingu, co nastąpi od 1 stycznia 2024 r. Propozycja uwzględnia potrzebę odpowiedniego wydłużenia działania systemu opustów w granicach, jakie umożliwiają regulacje unijne, oraz wprowadza wraz z dniem wejścia w życie przepisów poselskiego projektu ustawy system rozliczeń 1:1 jako okres przejściowy, dzięki czemu nastąpi ewolucyjne przejście od obecnego systemu opustów 1:0,8 i 1:0,7 do systemu 1:1, a następnie docelowo do systemu net-billingu. Wszystkie trzy porządki prawne powinny funkcjonować równoległe, z tym, że z odpowiednim przesunięciem czasowym tak, jak będą wchodzić w życie.

Jest też inna ważna sprawa. Uważamy, że prosumenci są takimi samymi konsumentami energii jak każdy inny, również ten, który nie posiada instalacji prosumenckiej, i powinni ponosić opłaty dystrybucyjne, opłaty zmienne, opłaty OZE oraz opłatę generacyjną za energię pobraną z sieci, podobnie jak inni konsumenci. Stąd też postulujemy, aby propozycja przyznania 15% rabatu dla prosumentów, która znalazła się w projekcie poselskim, została usunięta. Proszę państwa, nie ma żadnych podstaw, aby dodatkowo wspierać prosumentów w tym zakresie, ponieważ jako konsumenci wszyscy ponosimy koszty utrzymania systemu elektroenergetycznego. Ten rabat de facto byłby płacony w opłacie OZE przez wszystkich odbiorców, którzy płacą rachunki za energię elektryczną, w tym osoby, które np. są dotknięte ubóstwem energetycznym. Stąd uważamy, że prosumenci mają wystarczające wsparcie ze strony państwa, chociażby w programie „Mój prąd” czy w możliwości skorzystania z ulgi podatkowej, aby nie wspierać ich w ten sposób niejako kosztem innych konsumentów energii elektrycznej, którzy ponoszą te opłaty w rachunkach za energię.

Ponadto proponujemy objęcie obowiązkowym wpisem do rejestru prezesa Urzędu Regulacji Energetyki działalności prowadzonej przez prosumenta zbiorowego i prosumenta wirtualnego. Chodzi o te instalacje, których moc zainstalowana przekracza 50 kW i nie jest większa niż 1 MW, ale dlatego, że w projekcie ustawy, który jest w tej chwili w Sejmie, o nowelizacji ustawy o odnawialnych źródłach energii, druk sejmowy nr 1129, zwiększamy wartość tzw. małej instalacji OZE do 1 MW z 500 kW. Stąd uważamy, że w przepisie tym też powinna być taka wartość zwiększona: od 50 kW do 1 MW. W tym zakresie wszystkie instalacje, również instalacje prosumenckie, powinny podlegać wpisowi do rejestru prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.

Kolejna uwaga dotyczy przesunięcia w czasie wejścia systemu prosumenta wirtualnego. Otóż, szanowni państwo, tzw. ustawa licznikowa – pozwolę sobie użyć takiego

kolokwializmu, ale wszyscy wiemy, o którą ustawę chodzi – która niedawno została przyjęta przez parlament i weszła w życie, wprowadza Centralny System Informacji Rynku Energii. System ten zacznie obowiązywać od 1 lipca 2024 r. Będzie to zaawansowane narzędzie informatyczne, które pozwoli na funkcjonowanie instytucji prosumenta wirtualnego bez ograniczeń terytorialnych. Rozliczenia te będą mogły następować praktycznie bez żadnych problemów, biorąc pod uwagę zaawansowany system informatyczny. Do tego czasu proponujemy natomiast, aby instytucja prosumenta wirtualnego mogła wejść w życie rok wcześniej, od 1 lipca 2023 r., jednakże z ograniczeniem terytorialnym do obszaru jednego OSD, czyli operatora sieci dystrybucyjnej, i to na tym terenie instytucja ta będzie mogła obowiązywać, co pozwoli na możliwość rozliczania prosumentów wirtualnych, którzy będą korzystać z instalacji fizycznej znajdującej się w innej lokalizacji.

Ponadto proponujemy utrzymać zasadę wydawania przepisów dotyczących bilansowania ilości energii elektrycznej w rozporządzeniu będącym aktem wykonawczym do ustawy. To się tyczy przepisów dotyczących systemu net-billingu, natomiast zgadzamy się tutaj z projektem poselskim co do tego, aby system rozliczeń modelu net-meteringu 1:1 został określony szczegółowo w ustawie, co zapewni trwałość tego systemu rozliczeń, i nie będzie on budził wątpliwości.

Droży państwo, to są najistotniejsze uwagi co do stanowiska MKiŚ. Kierunkowo zgadzamy się z rozwiązaniem zaproponowanym w przedłożonym projekcie poselskim, jednakże myślę, że w toku prac nad projektem ustawy będziemy zgłaszać nasze uwagi szczegółowo do każdego przepisu, do każdej jednostki redakcyjnej, aby ostatecznie projekt ten nabrał optymalny kształt.

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

#### **Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Chciałem zapytać w sprawie technicznej. Jak rozumiem, będziecie państwo wnioskować o szereg poprawek do tego projektu, więc mam pytanie techniczne. Czy macie państwo te poprawki przygotowane? Kto je zgłosi? Przecież posłowie muszą je przejąć. Czy to jest jakoś uzgodnione? Co na to pani poseł wnioskodawca? Co prawda pan minister powiedział, że ocena tej ustawy jest pozytywna, ale to jest bardziej za, a nawet przeciw, bo liczba uwag, ale i ich głębokość, zmienia tę ustawę na inną ustawę. W moim odczuciu to bardzo daleko zmienia zapisy tej ustawy i jej przesłanie.

W takim razie zapytam jeszcze o stanowisko pana ministra Naimskiego, a później poprosimy panią poseł o ustosunkowanie się do tych uwag, bo być może trzeba po prostu usiąść i napisać nowy projekt. Rozumiem, że możemy pisać projekty na Komisji, ale warto, żeby projekty były jednak napisane tak, żeby uwagi nie wykraczały zbyt daleko poza zakres przedłożenia. Tak jak powiedział pan minister, w niektórych miejscach idzie to w kierunku odwrotnym do zapisów. Moim zdaniem to nie bardzo da się pogodzić z przygotowanym przez panią poseł projektem.

Bardzo proszę pana Piotra Naimskiego o głos na temat ustawy.

#### **Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Piotr Naimski:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, mamy do czynienia z projektem ustawy, który jest projektem poselskim. Nie ma do tego projektu stanowiska rządu, zatem to, co powiem za chwilę, jest stanowiskiem moim jako sekretarza stanu, ale stanowiskiem nieuzgodnionym.

Po pierwsze, chciałbym powiedzieć, że w bardzo dużej części to, co miałbym do powiedzenia w kontekście tego projektu, jest zbieżne z tym, co przed chwilą powiedział pan minister Zyska, w szczególności w szczegółowych uwagach ministra klimatu i środowiska. Po drugie, chciałbym przypomnieć albo może poinformować Wysoką Komisję, że w MKiŚ jest przygotowany projekt ustawy, który zawiera zapisy, które są związane z modyfikacją systemu prosumenckiego w naszym kraju. Ten projekt jest już po konsultacjach publicznych.

Jeżeli miałbym ogólnie powiedzieć, co sędzę na temat tego projektu poselskiego, to sprowadza się to do tego, że gdyby został on wprowadzony w takiej formie, w jakiej

jest w tej chwili, będzie to źródłem wielkich problemów dla Krajowego Systemu Elektroenergetycznego i dla systemów dystrybucyjnych. To jest moja pierwsza uwaga.

Pan minister powiedział, że sukcesem zakończył się program „Mój prąd”. Jesteśmy dumni z tego, że program, który był wprowadzony, zakończył się sukcesem, że ci, którzy uzyskali wspomaganie pozwalające na prosumenckie przyłączenie się do systemu, są z tego zadowoleni, ale warto też pamiętać, że w strategii polityki energetycznej przyjętej – przyjęliśmy to rządem – jesienią zeszłego roku przewidywaliśmy, że w 2025 r. ilość zainstalowanych prosumenckich fotowoltaicznych instalacji będziemy mieli na poziomie 5,1 MW. W tej chwili zbliżamy się do tego właśnie pułapu. To nie przypadek, że pułap ok. 5 GW został zawarty w strategii energetycznej. Wynika to z symulacji obliczeń wytrzymałości systemu elektroenergetycznego.

Warto powiedzieć, że system elektroenergetyczny jest tutaj traktowany fizycznie jako wirtualny magazyn. Innymi słowy energia wyprodukowana przez prosumentów jest magazynowana w sieciach. Pojemność tej sieci jest ograniczona. To nie jest worek bez dna. Nie można tego rozciągnąć ponad miarę. Mogę państwu powiedzieć, czym to będzie skutkować. Skutkować to będzie koniecznością odmowy przyłączeń albo ograniczania. Jeżeli Wysoka Izba, poselska i senacka, uzna, że ma to być obowiązkowe, to krajowy dyspozytor mocy będzie musiał ograniczać produkcję energii w tych instalacjach, a to oznacza, że trzeba będzie im za to zapłacić. Opłata, która będzie z tym związana, będzie opłatą uiszczaną przez wszystkich innych korzystających z systemu elektroenergetycznego. Warto brać to pod uwagę, bo tak ten system wygląda. To powiedziawszy, wydaje mi się, że warto rozważyć cały ten projekt od tej strony, od strony kontekstu dla rozwoju prosumenckiej elektroenergetyki. Jeżeli tak go rozważymy, okaże się, że wymaga on bardzo istotnych modyfikacji.

Jedną rzeczą, którą chciałbym powiedzieć konkretnie, jest kwestia związana z wirtualnym prosumentem. W sytuacji, w której wirtualny prosument będzie mógł być ustawowo przyjęty, będziemy mieli model, który będzie pozwalał na ustawienie instalacji fotowoltaicznych na wolnych polach, w tej chwili o mocy ustalonej ustawowo, czyli do 500 kW, ale równoległe idzie nowelizacja, która pozwoli na zwiększenie tego do 1 MW. Jednomegawatowe instalacje fotowoltaiczne będą mogły zbierać wirtualnych prosumentów w całym kraju. Oznacza to, że jeżeli w dodatku utrzymamy taką zasadę, że mała instalacja nie podlega regulacjom Urzędu Regulacji Energetyki, system elektroenergetyczny będzie wystawiony na machanie tym systemem przez absolutnie niekontrolowane, duże źródła. Dla naszego systemu może to być niezwykle groźne. Chciałbym, żeby zostało to wzięte pod uwagę.

Ostatnia rzecz, którą chciałbym powiedzieć, to są konsultacje. Pani poseł powiedziała o konsultacjach z Polskimi Sieciami Elektroenergetycznymi. Panie przewodniczący, czy mógłbym prosić przedstawicieli PSE, żeby wyrazili swoją opinię?

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Tak, oczywiście.

**Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:**

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Też jestem zainteresowany tym, jak te konsultacje wyglądały. Jeżeli można prosić, to bardzo proszę przedstawicieli PSE o informacje na temat konsultacji.

**Wiceprezes zarządu Polskich Sieci Elektroenergetycznych SA Tomasz Sikorski:**

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, wywołany do przedstawienia stanowiska chciałem je zaprezentować w kontekście zarówno aspektu technicznego, jak i aspektu ekonomicznego, z racji odpowiedzialności PSE za funkcjonowanie systemu elektroenergetycznego, jak i funkcjonowanie mechanizmów rynkowych. Przy aktualnym poziomie rozwoju źródeł fotowoltaicznych – a przypomnę, że na koniec czerwca mieliśmy ponad 5 GW w fotowoltaice, z czego prawie 4 GW to instalacje prosumenckie – silne i sztuczne stymulowanie rozwoju segmentu prosumenckiego, graniczące wręcz z wymuszaniem tego rozwoju, jest silnie nieuzasad-

nione, a nie zawaham się użyć stwierdzenia, że może być to traktowane w kategoriach nieodpowiedzialności z perspektywy interesu odbiorców. Jest tak z dwóch powodów.

Po pierwsze nie mamy pewności, że w ten sposób kształtujemy optymalny miks do pokrycia zapotrzebowania krajowych odbiorców. Tak jak powiedział pan minister Naimski, polityka energetyczna kraju zdefiniowała 5,1 GW w fotowoltaice w 2025 r. Już w tej chwili wiemy na pewno, że w ramach aukcji, które będą ogłoszone, i innych zobowiązań przekroczymy tę wielkość. Czy będziemy mieli 7, czy 8, czy 9 GW, trudno powiedzieć, ile dokładnie, ale rozwiązania, które są zaproponowane w projekcie nowelizacji, na pewno istotnie tę wielkość zwiększą.

Drugi element, na który warto zwrócić uwagę, to to, że po przekroczeniu pewnego poziomu mocy zainstalowanej w źródłach fotowoltaicznych pojawiają się negatywne skutki uboczne. Dotyczy to zarówno pracy systemu, jak i pracy elektrowni konwencjonalnych, które są ciągle potrzebne do pokrycia zapotrzebowania i ciągle będą. W odniesieniu do systemu elektroenergetycznego poziom ten właśnie osiągamy. W tej chwili źródła fotowoltaiczne bardzo pomagają nam przy tym zapotrzebowaniu, które mamy, ale w momencie, kiedy dalej będą narastać w takim tempie, dochodzimy do granicy możliwości absorpcji energii ze źródeł energii i będzie dochodziło do tego, o czym, znowu, mówił pan minister Naimski: będziemy musieli dokonywać redukcji źródeł odnawialnych. Nie jest to w interesie odbiorców krajowych, ponieważ będą źródła wytwórcze, na które zostały wykorzystane istotne nakłady systemów wsparcia, a te źródła nie będą produkowały energii. W takich warunkach dalszy rozwój źródeł odnawialnych musi być oparty na przesłankach ekonomicznych, odzwierciedlających korzyści i uwarunkowania techniczne pracy tych źródeł w systemie.

Pierwszy postulat, który tu mamy, jest taki, że w naszej ocenie to, co zostało zaprojektowane w projekcie ustawy jako wejście w życie od 1 stycznia 2024 r., powinno być wprowadzone natychmiast w tym sensie, że rozwój fotowoltaiki prosumenckiej powinniśmy poddać swobodnym warunkom rynkowym. Niech rynek wyceni, ile to jest warte. Niech rynek powie nam, w jakim tempie powinno to się rozwijać. Główną barierą, głównym powodem problemów, które mamy, jest system opustowy. System opustowy wykorzystuje system elektroenergetyczny jako wirtualny magazyn. Tam nie ma żadnego magazynu. Tam wytwórcy muszą dostarczać energię ze źródeł konwencjonalnych. Co to powoduje? To powoduje, że te źródła mają coraz trudniejsze reżimy pracy. Powoduje to pogorszenie ich żywotności. Powoduje to pogorszenie dyspozycyjności. Z tego powodu dochodzi do zagrożeń w bezpieczeństwie funkcjonowania systemu.

Jest drugi problem, który jest wywoływany przez system opustowy. To jest wzrost zapotrzebowania. Na przełomie ostatnich kilku lat, przede wszystkim w wyniku działania segmentu prosumenckiego, zapotrzebowanie wzrosło o ponad 1000 MW, zarówno w lecie, jak i w zimie. Z tego powodu taka stymulacja jest stymulacją bardzo niebezpieczną, która może doprowadzić do deficytów energii.

Drugi aspekt, na który chciałem zwrócić uwagę, to wprowadzenie instytucji prosumenta wirtualnego. Tego typu rozwiązanie jest całkowicie nieadekwatne do funkcjonowania rynku energii elektrycznej z prostego powodu, takiego, że ingeruje ono mechanizm zawierania transakcji handlowych na rynku energii elektrycznej. Co bowiem chcemy zrobić? Chcemy wprowadzić system, gdzie poza tym mechanizmem, czyli poza mechanizmem giełdowym, poza mechanizmem transakcji bilateralnych, zwiążemy dwie lokalizacje: lokalizację wytwórczą i lokalizację odbiorczą, i lokalizacje te będą dostarczać sobie energię ponad siecią. W tej chwili w Europie prowadzone są bardzo ożywione dyskusje na temat lokalizacyjnej wyceny energii. Energia, jak zapewne wszyscy tutaj wiemy, ma różną wartość w czasie i w lokalizacji. Tym rozwiązaniem blokujemy sobie możliwość wdrożenia tego rozwiązania, a rozwiązanie to ma właśnie wesprzeć integrację źródeł OZE, opartą na bodźcach ekonomicznych.

Trzeci poruszony tutaj aspekt, który jest bardzo ważny, to aspekt zwalniania z opłat dystrybucyjnych. W naszej ocenie jest to niedopuszczalne, ponieważ narusza to prawa i interesy odbiorców, którzy nie są prosumentami. W prosty sposób prowadzi to do subsydiowania.

Ostatni element, na jaki chciałem zwrócić uwagę, w mojej ocenie bardzo ważny, to niepełna implementacja dyrektywy RED II w tym projekcie. Dyrektywa dopuszcza odmówienie przyłączenia, kiedy nie są spełnione warunki bezpieczeństwa albo instalacja nie jest kompatybilna z lokalnymi warunkami pracy sieci. Projekt tego nie przewiduje, a można zrobić bardzo prostą rzecz: wprowadzić zgłoszenie, ale w sytuacji, kiedy OSD odmówi tego zgłoszenia, przejść na standardowy tryb warunków przyłączenia. W naszej ocenie w tej chwili jest to konieczne dla dotrzymania interesów tych odbiorców, którzy nie mają instalacji prosumenckich, ale również dla tych, którzy je mają, bo co z tego, że będę miał instalację prosumencką, jeżeli mój inwerter co chwilę będzie się wyłączał ze względu na wzrost napięcia w sieci. Generalnie problemem jest to, że instalacje te powstają tam, gdzie nie ma zapotrzebowania albo zapotrzebowanie jest niewystarczające, i nadwyżki energii nie mogą być konsumowane w miejscu, w którym powstają, ale muszą być wysyłane w inne miejsca, a sieci nie są do tego przygotowane.

Podsumowując, chciałbym wskazać, że korekty projektu w zakresie, jaki wymieniłem, plus dodatkowo kilka mniejszych, są niezbędne, by nowe regulacje tworzyły warunki do rozwoju prosumentów energii odnawialnej uwzględniające interes wszystkich odbiorców. Z drugiej strony chciałem podkreślić, że wdrożenie tej nowelizacji jest pilne, dlatego że aktualny system już ma wadę i nie może dłużej być kontynuowany, ponieważ stworzy takie same problemy jak proponowana nowelizacja. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Jeszcze pan minister Zyska, a później oddamy głos pani poseł.

#### **Sekretarz stanu w MKiŚ Ireneusz Zyska:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, tylko częściowo mogę zgodzić się z wypowiedzią pana prezesa Tomasza Sikorskiego, ponieważ chcę poinformować Wysoką Komisję, co, myślę, jest oczywiste, że zadaniem i obowiązkiem ministra klimatu i środowiska jest dokonanie implementacji dyrektywy RED II oraz dyrektywy rynkowej. W tej chwili jesteśmy w procesie legislacyjnym i w tej chwili projekty te są jeszcze w przygotowaniu w ministerstwie, ale są już na bardzo zaawansowanym etapie. Pełna implementacja nastąpi, tak że chcę uspokoić. Poselski projekt implementuje obie dyrektywy jedynie w zakresie swojej regulacji. Nietrudno tutaj oczekiwać, a nie chciałbym być adwokatem projektu poselskiego, nie jestem jego autorem, ale tutaj ten projekt nawet nie aspiruje do tego, bo nie może w pełnym zakresie implementować dyrektywy RED II. Jest to zrozumiałe.

Drodzy państwo, wszyscy rozumiemy, że zmiana systemu rozliczeń prosumentów jest niezbędna. Zjawiska pewnych przesilen, które następują, a szczególnie OSD, czyli operatora systemów dystrybucji, szczególnie w takie słoneczne dni, w pikach wytwarzania energii elektrycznej, motywują nas do konieczności wprowadzenia zmian w zakresie rozliczeń prosumentów. Tym bardziej stają się one pilne, że mamy świadomość tego, że w Polsce, jak w każdym demokratycznym kraju, obowiązują prawa nabyte i ci, którzy są prosumentami, powinni być rozliczani na dotychczasowych zasadach przez okres, który gwarantuje im ustawa.

Chciałbym jeszcze w tej wypowiedzi nawiązać do pytania pana przewodniczącego po mojej wypowiedzi. Otóż MKiŚ nie przygotowało redakcyjnych poprawek do projektu poselskiego, natomiast udało nam się z panią poseł i z grupą parlamentarzystów przeprowadzić wcześniej cykl konferencji uzgodnieniowych. Chcę też powiedzieć – myślę, że pani poseł to potwierdzi – że po stronie wnioskodawców jest zrozumienie dla uwag zgłaszanych przez ministra klimatu i środowiska. Mam nadzieję, że ostatecznie, po procedowaniu przez Komisję Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, projekt ten uzyska właściwy kształt, korzystny zarówno dla dalszego rozwoju prosumentów w Polsce, bo chcemy spowodować długą perspektywę rozwoju tego rynku, żeby nie został on zablokowany przez kłopoty techniczne, sieciowe, a z drugiej strony chcemy też mieć na względzie stabilność Krajowego Systemu Elektroenergetycznego, który musi zapewnić funkcjonowanie stabilnych dostaw zarówno dla przemysłu, dla instytucji, jak i dla odbiorców indywidualnych, odbiorców końcowych.

Powiem jeszcze jedno uzupełniające zdanie, które, myślę, będzie dla państwa ważne. Otóż, drodzy państwo, biorąc pod uwagę coraz większy przyrost instalacji prosumenckich i w ogóle większy przyrost instalacji fotowoltaicznych w Polsce, niż założyliśmy to w „Polityce energetycznej Polski do 2040 r.”, w najbliższym czasie chcemy – mamy już przygotowany zaawansowany projekt ustawy o klastrach energii, o lokalnych społecznościach energetycznych – aby prosumenci mogli stawać się częścią tych społeczności, co pozwoli np. na obniżenie zapotrzebowania na moc bierną. Jak obliczyli nasi eksperci, lokalne społeczności energetyczne, w tym klastry energii, profesjonalnie funkcjonujące i zarządzane, pod rządami nowej ustawy, która jest w przygotowaniu, spowodują obniżenie zapotrzebowania na moc bierną o ok. 20%, co ma ogromne znaczenie dla stabilności Krajowego Systemu Elektroenergetycznego i bezpieczeństwa energetycznego w Polsce. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł wnioskodawca chciała odnieść się do rządowych uwag.

#### **Poseł Jadwiga Emilewicz (PiS) – spoza składu Komisji:**

Tak, dziękuję bardzo. Chciałam odnieść się do uwag rządowych i do wątpliwości pana przewodniczącego dotyczących tego, na ile uwagi zgłaszane przez stronę rządową są spójne i zbieżne z duchem prawa zaproponowanym przeze mnie, odnosząc się też do uwag podniesionych przez pana prezesa Sikorskiego, bo mam wrażenie, że pan prezes Sikorski powiedział dość ogólnie o zasadach funkcjonowania systemu elektroenergetycznego, w kilku momentach nie odnosząc się do sytuacji prawnej, którą proponuję w ustawie. Zgadza się co do tego, że obecny system jest bardzo wymagający i być może skłaniający do przewymiarowania, stąd konieczność wprowadzenia opłaty dystrybucyjnej, którą wprowadzamy w tym przedłożeniu, które tutaj składam, właśnie ze względu na to, żeby nie zachęcać do przewymiarowywania instalacji z jednej strony, a z drugiej strony, aby te koszty były rozłożone sprawiedliwie.

Odniosę się do pięciu uwag pana ministra Zyski – zanotowałam je sobie – które, jak powiedziałam, z ducha praw nie zmieniają istoty zaproponowanej regulacji. Odnośnie do net-meteringu, net-billingu i etapu przejściowego, czyli tego, o czym powiedział pan prezes Sikorski, aby obecny system przestał działać natychmiast, przypomnijmy sobie pewną zasadę z prawa rzymskiego, która jednak obowiązuje: *Legis retro non agit*, i zasadę poszanowania praw nabytych. Trudno, by ci, którzy te prawa nabyli, dzisiaj je utracili – myślę, że to jest rzecz zupełnie oczywista – natomiast dla każdego kolejnych wprowadzamy korektę. Po to jest wprowadzana zasada net-meteringu. Zgadza się z tym, o czym powiedział pan minister Zyska, iż poprawką, którą moglibyśmy przygotować i na którą jesteśmy gotowi, jest to, aby system net-meteringu był etapem przejściowym obowiązującym do 31 grudnia 2023 r., a następnie od 1 stycznia 2024 r. obowiązywał system net-billingu przy wyliczeniu ceny energii na zasadach ceny rynku dnia bieżącego.

Kolejny element to kwestia wyrównania opłat, czyli to, o czym mówił pan minister Zyska, aby związanych z prosumentami kosztów nie ponosili w większym stopniu inni, którzy prosumentami nie będą, aby np. osoby dotknięte ubóstwem energetycznym nie ponosiły tych kosztów. To dlatego jest poprawka związana z opłatą generacyjną, opłatą OZE i opłatą dystrybucyjną. Jeszcze raz powtarzam, że taką poprawkę też mamy gotową.

Kwestia legislacyjna związana ze zmianą, która pojawiła się w innym przedłożeniu MKiŚ, czyli zwiększenie od 1 MW, to też jest rzecz oczywista. Traktuję ją jako rzecz techniczną, do wprowadzenia do poprawki.

Jest też wreszcie prosument wirtualny. Tu jest pewnie największa dyskusja. Zgadza się z tym, co powiedział pan minister Zyska, że z całą pewnością przesunięcie wejścia w życie prosumenta wirtualnego na 1 lipca 2024 r., czyli wtedy, kiedy będzie obowiązywał i w pełni działał Centralny System Informacji Rynku Energii, jest poprawką zasadną. W ten sposób konsumuje to również te wątki, o których powiedział pan minister Naimski.

Odnośnie do konsultacji powiem, że złożony przeze mnie poselski projekt ustawy nie jest projektem zupełnie nowym. Projekt ten był w znacznej mierze przygotowany

w takim kształcie, w jakim dzisiaj mogą go państwo czytać, przez międzyresortowy zespół, na czele którego stałam, będąc jeszcze ministrem rozwoju, do listopada ubiegłego roku. W posiedzeniach tego zespołu uczestniczyło nie tylko MKiŚ, także Ministerstwo Aktywów Państwowych, w oczywisty sposób Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii oraz przedstawiciele spółek elektroenergetycznych, a także przedstawiciele PSE. Tak jak więc powiedziałam, te rozwiązania to nie jest rzecz przygotowana wczoraj. Prace nad tym w tymże międzyresortowym zespole trwały ponad rok.

Jeżeli chodzi o zgodność z dokumentami kierunkowymi państwa, oczywiście jest mi doskonale znany przyjmowany bardzo długo dokument o polityce energetycznej państwa. Owszem, jest tam założenie o 5–7 GW w 2030 r., ale obaj panowie, pan prezes i pan minister, nie byli łaskawi powiedzieć, że jednocześnie zakładane jest 10–16 GW w 2040 r. To także ten dokument, „Polityka energetyczna Polski do 2040 r.”.

Jeżeli zaś chodzi o dystrybucję i umiejscowienie źródeł OZE w miejscach zapotrzebowania, to przypomnę, że inwestujemy, i to dobrze i słusznie, w offshore i energetykę z wiatru na Bałtyku. Zdaje się, że zapotrzebowanie energetyczne na Bałtyku nie jest dzisiaj najwyższe, a rolą PSE jest dostarczenie i takie zarządzanie energią, aby energia była dostarczana rzeczywiście tam, gdzie w danym momencie jest ona potrzebna. Rozumiejąc wszystkie wyzwania związane z trudnościami technicznymi, z dystrybucją energii, wydaje się, że projekt ten mityguje ryzyka i ograniczenia, demokratyzuje, jak powiedziałam, i przede wszystkim daje szansę na dostarczenie i odbiór taniego i czystego prądu w sposób nieprzewymiarowany tam, gdzie jest on potrzebny. Dziękuję bardzo.

**Posel Iwona Arent (PiS):**

Panie przewodniczący, czy mogę złożyć wniosek formalny?

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Bardzo proszę, Iwona Arent, wniosek formalny.

**Posel Iwona Arent (PiS):**

Szanowni państwo, zgłaszam wniosek formalny. Myślę, że tyle uwag, ile tutaj usłyszeliśmy ze strony MKiŚ, mamy także opinię Polskich Sieci Elektroenergetycznych, były także krytyczne uwagi pana ministra Naimskiego, wszystko to pokazuje, że trzeba byłoby przyjrzeć się temu projektowi. Myślę, że dzisiaj, na tym posiedzeniu, nie powinniśmy zajmować się szczegółowo procedowaniem tego projektu. Moja propozycja jest taka. Oczywiście trzeba porozmawiać o tym, czy projekt jest w stanie dobrze potem zafunkcjonować z tymi poprawkami, więc moja propozycja jest taka, abyśmy powołali do tego projektu podkomisję i rozpatrzyli na podkomisji z udziałem posłów, strony rządowej, PSE, od których też są tu krytyczne uwagi. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Padł wniosek formalny. Poddam go pod głosowanie.

**Posel Gabriela Lenartowicz (KO):**

Mam uzupełnienie do tego wniosku.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Czy jest to wniosek przeciwny?

**Posel Gabriela Lenartowicz (KO):**

Uzupełnienie do tego wniosku.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

To niepotrzebne, chyba że jest to wniosek przeciwny, jeżeli jest ktoś przeciw.

**Posel Krzysztof Gadowski (KO):**

Trzeba zakończyć pierwsze czytanie.



**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dobrze, ale to jest wniosek o powołanie podkomisji i jeżeli to przegłosujemy, to tym samym zakończymy pierwsze czytanie. Na podkomisji nie mamy do rozpatrzenia tego konkretnego projektu, więc przegłosujemy zgłoszony wniosek.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**

Panie przewodniczący, w kwestii uzupełnienia powiem, że to bez sensu, żebyśmy dalej rozmawiali tutaj o szczegółowych rozwiązaniach, ponieważ znamy opinię rządu o tym, że pod pewnymi warunkami jest to do przyjęcia...

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Rozumiem, że jest to wniosek o zakończenie pierwszego czytania i powołanie podkomisji.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**

Tak, oczywiście.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Jak rozumiem, tak powinien brzmieć w całości.

W takim razie głosujemy nad zakończeniem pierwszego czytania, powołaniem podkomisji i przeniesieniem tam dalszej dyskusji nad tym projektem. Powinien być wniosek o zakończenie pierwszego czytania i powołanie podkomisji. Taki padł wniosek.

**Poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Jest wniosek przeciwny.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Jest wniosek przeciwny. Rozstrzygniemy w głosowaniu. Najpierw będzie głosowanie nad wnioskiem o zakończenie pierwszego czytania. Proszę o...

**Poseł Iwona Arent (PiS):**

*Wypowiedź poza mikrofonem.*

**Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):**

Ale chcemy wypowiedzieć się jeszcze w pierwszym czytaniu. Przecież posłowie nie otrzymali nawet głosu.

**Poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Właśnie!

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Ale padł wniosek o zamknięcie pierwszego czytania i powołanie podkomisji, więc poddam ten wniosek pod głosowanie. Bardzo proszę o wyświetlenie...

**Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):**

To jest zamykanie ust. Pierwsze czytanie uwzględnia wypowiedzi posłów.

**Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Panie przewodniczący, musimy dostać trochę dodatkowych informacji, np. o tym, czy ta podkomisja będzie pracowała tylko dzisiaj, czy to będzie dłuższy czas na pracę podkomisji.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Nie, absolutnie, nie będzie pracowała tylko dzisiaj. Nie wiem, kiedy będzie pracować, bo są wakacje.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):**

Panie przewodniczący, pierwsze czytanie obejmuje także pytania i wypowiedzi posłów. Nie wyobrażam sobie, że można przegłosować zamknięcie pierwszego czytania.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Można. Można.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):**

Czyli de facto wnioskuje pan o zamknięcie ust posłom.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Wniosek padł zgodnie z regulaminem, więc można.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):**

Nie, pani zgłosiła wniosek o powołanie podkomisji.

**Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):**

Panie przewodniczący, jest jeszcze jakaś kultura prowadzenia posiedzenia Komisji.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**

Złożyłam wniosek o powołanie podkomisji, ale formalnie... Pani poseł, tyle lat jest pani w Sejmie. Podkomisję można powołać dopiero po zamknięciu pierwszego czytania, więc de facto zgłosiłam wniosek formalny o zamknięcie pierwszego czytania i powołanie podkomisji.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):**

Pani poseł, trzeba więc poczekać na zakończenie pierwszego czytania.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dobrze, szanowni państwo, głosujemy nad wnioskiem o zakończenie pierwszego czytania i powołanie podkomisji.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):**

To jest skandal.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Proszę bardzo. Kto jest za zakończeniem pierwszego czytania?

**Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):**

Panie przewodniczący, naprawdę, trochę oglądy i kultury.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Kto jest za zakończeniem pierwszego czytania i powołaniem podkomisji?

**Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Tak się nie pracuje, panie przewodniczący.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):**

To jest niezgodne z regulaminem Sejmu, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Zgodne.

**Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Należy zakończyć pierwsze czytanie i przegłosować podkomisję.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):**

A najpierw doprowadzić do zakończenia pierwszego czytania.

**Poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Wypowiedzieli się tylko ministrowie między sobą, a posłom w ogóle nie dano głosu. Nad czym więc tu dyskutujemy? Ministrowie Zjednoczonej Prawicy mogli dyskutować w swoich gabinetach.

**Poseł Urszula Zielińska (KO):**

Sprzeciw, panie przewodniczący, proszę uspokoić tę dyskusję, bo nic tutaj nie słyhać.

**Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):**

Panie przewodniczący, wypowiedzieli się ministrowie, a nie mają okazji wypowiedzieć się członkowie Komisji. To po co my tę Komisję zwołujemy?

**Poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

A jak nie, to niech premier przyjedzie i powie, który projekt obowiązuje.

**Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):**

Jak chcecie sobie porozmawiać na poziomie rządu, to sobie dyskutujecie na poziomie rządu.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**

Pani poseł też będzie mogła być na tej podkomisji.

**Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):**

Nie, bo akurat w podkomisji nie będę miała miejsca.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Proszę o wyświetlenie wyników.

**Poseł Urszula Zielińska (KO):**

Panie przewodniczący, w ogóle nie było słyhać, nad czym głosujemy i nie uwzględniono głosów. Bardzo proszę...

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Głosowaliśmy za zakończeniem pierwszego czytania i powołaniem podkomisji. Zakończyliśmy pierwsze czytanie. Proponuję powołanie siedmioosobowej podkomisji.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):**

A ja proponuję zapytać legislatorów, czy można głosować nad zakończeniem pierwszego czytania i powołaniem podkomisji jednocześnie.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Można.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):**

Nie było takiego wniosku.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

W takim razie wnioskuję o powołanie i proponuję siedmioosobowy skład podkomisji z udziałem czterech członków Prawa i Sprawiedliwości, po jednym członku z pozostałych klubów: Platformy Obywatelskiej, PSL i Lewicy. Kto jest za siedmioosobowym składem podkomisji? Proszę o podniesienie ręki.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):**

Chcecie zamieść problem pod dywan. Mamy tu dzisiaj prawdziwy cyrk. Jest były projekt rządowy, aktualnie procedowany projekt rządowy i jednocześnie pojawia się jakiś projekt poselski. Wszyscy robicie między sobą dziwne miny, bo prezentujecie zupełnie niespójną wersję. Chcecie to schować i zamknąć w jakiejś kanciapce, żeby sobie pogadać.

**Poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

A dwa projekty czekają rozgrzebane po drugim czytaniu. Co to jest?

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Kto głosuje za powołaniem siedmioosobowej podkomisji? Proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie guziczka. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników.

**Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):**

To jest hucpa na całego, panie przewodniczący.

**Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Czy legislatorzy mogli wypowiedzieć się w tej formalnej kwestii? Sytuacja jest naprawdę bezprecedensowa. Jak można zakończyć pierwsze czytanie bez pierwszego czytania?

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Pierwsze czytanie się odbyło.

**Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Czy w tej chwili mamy kworum?

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

14 osób było za. Oczywiście, że mamy kworum. 18 osób to jest kworum.

**Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):**

W pierwszym czytaniu posłowie mają prawo się wypowiedzieć co do projektu, więc nie zakończyliśmy pierwszego czytania, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Przeciw były 2 osoby, wstrzymały się 2.

Bardzo proszę o zgłaszanie kandydatur. Mam tutaj panią Iwonę Arent, pana posła Telusa, pana posła Kozika i pana posła Zubowskiego z ramienia Prawa i Sprawiedliwości.

**Poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Pan poseł Tomasz Piotr Nowak.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Bardzo proszę. Kogo zgłasza PSL? Lewica?

**Poseł Beata Maciejewska (Lewica):**

Lewica: Maciej Konieczny.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Z PSL?

**Poseł Robert Telus (PiS):**

Panie przewodniczący, czy mogę zabrać głos?

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Momencik. Zgłosił się pan poseł Mieczysław Kasprzak z PSL. Szanowni państwo, w takim razie...

**Poseł Iwona Arent (PiS):**

Panie przewodniczący, jest zmiana, bo zamiast Roberta Telusa będzie pan poseł Witold Czarnecki.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dobrze. W takim razie poddaję pod głosowanie skład podkomisji w składzie: pani Iwona Arent, pan Witold Czarnecki, pan Krzysztof Kozik, pan Wojciech Zubowski, pan Tomasz Piotr Nowak, pan Mieczysław Kasprzak i pan Maciej Konieczny.

Kto jest za powołaniem podkomisji w tym składzie? Proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie guziczka. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał?

Bardzo proszę o podanie wyników. Szanowni państwo, po zakończeniu posiedzenia Komisji poproszę członków podkomisji o pozostanie w celu ukonstytuowania się podkomisji. Za było 14 posłów, przeciw 2, wstrzymało się 2. Powołaliśmy podkomisję w podanym składzie.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia. Członków podkomisji proszę o pozostanie. Zamykam posiedzenie.